



Ku Kościołowi synodalnemu
komunia | uczestnictwo | misja

Synteza fazy kontynentalnej Synodu o Synodalności w Ameryce Łacińskiej i na Karaibach

UWAGA: Niniejsze tłumaczenie **nie jest** oficjalnym tłumaczeniem KEP – to tłumaczenie maszynowe przygotowane przy pomocy narzędzia DeepL na potrzeby serwisu synod.org.pl

Narracja: Etap kontynentalny Synodu w Ameryce Łacińskiej i na Karaibach

1. "Możliwe jest chodzenie z Chrystusem w centrum, pozwalając się prowadzić Duchowi Bożemu. Mamy coraz większą nadzieję, że już przeżywamy nowy czas dla Kościoła." To wyrażenie jednego z uczestników fazy kontynentalnej Synodu, odzwierciedla entuzjazm wzbudzony przez proces w Ameryce Łacińskiej i na Karaibach, którego centralnym momentem rozeznania były cztery spotkania regionalne, które odbyły się w Salwadorze, Santo Domingo, Quito i Brazylii w lutym i marcu.
2. Przygotowanie do fazy kontynentalnej rozpoczęło się rok wcześniej od utworzenia komisji, która miała towarzyszyć zespołom krajowym odpowiedzialnym za animację fazy diecezjalnej i jednocześnie określić, w dialogu z Sekretariatem Generalnym Synodu, warunki zgromadzenia kontynentalnego. Po kilku miesiącach powołano zespół roboczy składający się z następujących członków: Miguel Cabrejos (przewodniczący CELAM), Msgr. Jorge Lozano (sekretarz generalny CELAM), ks. Pedro Brassesco (asystent sekretarza CELAM), Sr. Daniela Cannavina (sekretarz generalny CLAR), ks. Francisco Hernández (sekretarz wykonawczy Caritas Latin America), Mauricio López (dyrektor Ceprap CELAM i łącznik z Sekretariatem Generalnym Synodu) i Oscar Elizalde (dyrektor Centrum Komunikacji CELAM).
3. Kościół Ameryki Łacińskiej i Karaibów ma długą historię doświadczeń partycypacyjnych, naznaczoną przez pięć Konferencji Generalnych Episkopatu Ameryki Łacińskiej, Synod Amazonii, Zgromadzenie Eklezjalne i eklezjalne struktury komunii na kontynencie.
4. Nasz Kościół żywi się różnorodnością społeczną i kulturową każdego regionu, która jest aspektem wymagającym troski i wzmocnienia, aby umocnić wspólną tożsamość i odnowić inkulturację Ewangelii wśród narodów. Z tego powodu zdecydowano, że faza kontynentalna będzie miała jako swój centralny moment, realizację spotkań regionalnych. Pozwoliłyby one na większe uczestnictwo, rozeznanie i słuchanie, aby przyczynić się do bogactwa i szczególnego sposobu bycia Kościoła.

5. Z ogólnej liczby 400 uczestników, każdemu krajowi przydzielono liczbę przedstawicieli (biorąc pod uwagę jego całkowitą liczbę ludności), a także szacunkową liczbę biskupów, kapłanów, zakonników, diakonów i świeckich. Wśród tych ostatnich zwrócono się ze specjalną prośbą o włączenie osób z obszarów, które nie zostały dostatecznie wysłuchane w fazie dinokanonicznej. Wreszcie CELAM zaprosił przedstawicieli sektorów peryferyjnych, które nie zostały zaproszone.
6. Spotkania regionalne odbyły się w San Salvador (Salwador) w dniach od 13 do 17 lutego dla Regionu Ameryki Środkowej i Meksyku. W Santo Domingo (Republika Dominikany) dla Regionu Karaibskiego, od 20 do 24 lutego; w Quito (Ekwador) dla Regionu Boliwariańskiego, od 27 lutego do 3 marca; oraz w Brasili (Brazylia) dla Regionu Stożka Południowego, od 6 do 10 marca.
7. W sumie wzięło w nim udział 415 osób: 96 z Ameryki Środkowej i Meksyku; 41 z Karaibów; 92 z regionu boliwariańskiego i 177 ze stożka południowego. Było 65 biskupów, 70 księży, 61 mężczyzn i kobiet zakonnych, 16 diakonów i 194 osoby świeckie.
8. Każde Zgromadzenie rozpoczynało się rekolekcjami w poniedziałek rano, momentem głębokiego spotkania z Duchem Świętym. Oscara Romero, a w Santo Domingo - w katedrze Prymasa Ameryk. Popołudnie poświęcone było prezentacji procesu synodalnego w odniesieniu do Zgromadzenia Eklezjalnego, jak również wyjaśnieniu metodologii rozmowy duchowej i formacji wspólnot życia. Było to pierwsze spotkanie, które miało ułatwić wzajemne poznanie się.
9. Kolejne dni poświęcone były refleksji nad Dokumentem dla fazy kontynentalnej i trzema pytaniami, które stawia. Rozdział trzeci został podzielony na trzy części, a każdy dzień poświęcony był jednej z nich w trzech sesjach grupowych, po jednej dla każdego pytania. Na koniec każdego dnia wszystkie wspólnoty zostały zgromadzone w nowym momencie wspólnego rozeznania. Zebrano łącznie 423 syntezy z intuicjami, napięciami i tematami do pogłębienia na podstawie tego, co zostało wypracowane w DEC. Zespół CELAM zarejestrował i usystematyzował te propozycje, identyfikując wspólne tematy i szanując różnorodność głosów i propozycji.
10. W ostatnim dniu zgromadzenia zostały podzielone na grupy powołaniowe, aby ponownie odczytać doświadczenia i wnieść nowe wkłady do

horyzontów na kolejny etap, co pozwoliło na otrzymanie kolejnych 30 dokumentów z wkładami.

11. Poza wkładem regionów, nastąpił proces powstawania niektórych organizacji pastoralnych, takich jak Konferencja Eklezjalna Amazonii (CEAMA), Amazońska Sieć Eklezjalna (REPAM) i Afro-pastoralna, które wytyczyły swoją własną drogę w świetle różnych spotkań i zgromadzeń DECI.
12. Momenty duchowości naznaczały każdy dzień, tworząc klimat spotkania z Bogiem i poczucie braterskiej komunii, która przekraczała różnorodność sytuacji życiowych, języków, stanowisk czy miejsc pochodzenia każdego z uczestników. Organizatorzy lokalni oferowali również chwile rekreacji i wymiany kulturalnej, które pomagały wzmocnić więzi przynależności do każdego regionu. Każde spotkanie kończyło się celebracją Eucharystii.
13. W dniach 17-20 marca odbyło się spotkanie w siedzibie CELAM w Bogocie, w Kolumbii. Celem spotkania było opracowanie syntezy kontynentalnej w oparciu o wkład wszystkich zgromadzeń. Zaproszono członków Zespołu Pastoralnej Refleksji Teologicznej CELAM (z których wielu uczestniczyło w zgromadzeniach), facylitatorów, którzy przeprowadzili metodologię w każdym zgromadzeniu oraz członków zespołu koordynującego fazę kontynentalną. Szesnastoosobowy zespół, któremu towarzyszyli członkowie Sekretariatu Generalnego Synodu, kierował procesem.
14. Proces opracowywania dokumentu obejmował indywidualne, a następnie grupowe rozeznawanie głównych tematów w świetle Ducha Świętego i przeżytego doświadczenia. W czasie zgromadzenia uzgodniony został zarys, a tematy zostały opracowane w grupach przy udziale wszystkich, z troską o to, aby cytaty odzwierciedlały usłyszane głosy. Zespół redakcyjny ułożył ostateczny tekst ze wspólnej lektury, poprawek i sugestii.
15. W ramach bezpośredniego spotkania sekretarzy generalnych konferencji episkopatów i z udziałem online ich przewodniczących, dzień 21 marca został poświęcony na kolegialne ponowne odczytanie przeżytego doświadczenia synodalnego w oparciu o ich specyficzne charyzmaty i zadania. Biskupom przedstawiono opracowany proces i proponowany tekst syntezy. Następnie, zebrani w regionach duszpasterskich, przeczytali dokument, a na koniec, podczas sesji plenarnej, przedstawili swoje uwagi i oceny. Dialog wzbogacili swoją obecnością kardynał Jean-Claude Hollerich, S.J., sprawozdawca Synodu, bp Luis Marín de San Martín,

podsekretarz Sekretariatu Generalnego Synodu oraz o. Giacomo Costa,
koordynator Komisji Przygotowawczej Synodu.

16. Tak więc doświadczenie przeżyte podczas tej fazy kontynentalnej umocniło partycypacyjny i wspólnotowy charakter Kościoła pielgrzymującego w Ameryce Łacińskiej i na Karaibach, a także przyniosło nowe notatki z zastosowanej metodologii, poszukiwanego silnego odcisku duchowego i otwartości na słuchanie nowych głosów.

Wprowadzenie:

Kościół w synodalności

17. Kościół Ameryki Łacińskiej i Karaibów zakończył kontynentalną fazę procesu synodalnego zwołanego przez papieża Franciszka z tematem: *For a Synodal Church: Komunia, uczestnictwo i misja*. Poprzednie opowiadanie wyjaśniło proces słuchania, dialogu i rozeznawania przeprowadzony podczas czterech zgromadzeń regionalnych, w których uczestniczyły dwadzieścia dwie Konferencje Episkopatów. W tej wspólnej podróży nauczyliśmy się pełniej rozwijać poczucie "my" jako wspólnoty kościelnej i na różne sposoby zbieramy tego owoce.

18. Życie soborowe, synodalne i kolegialne ma w naszym Kościele długą historię. Na drodze, którą przebyli wielcy misjonarze pierwszej ewangelizacji, odnajdujemy św. Marię z Guadalupe z jej ciemną twarzą, jej przesłanie "*Boga, dla którego żyjemy*", jej pedagogikę inkulturacyjną poprzez rozmowę w języku tubylczym i poszukiwanie ziemi bez zła. Jest ona pierwszą uczennicą misyjną kontynentu. W Kościele pielgrzymującym w Ameryce Łacińskiej i na Karaibach Duch Święty rozdzielił między jego ludy bogactwo darów, obdarzając je wartościami duchowymi i wspólnotowymi, takimi jak szacunek dla siostry Matki Ziemi. Przez pięć wieków Kościół, ze światłem i cieniem, ze świętością i grzechem, ewangelizował kontynent, dając świadectwo wiary i walcząc o sprawiedliwość, zwłaszcza poprzez swoich świętych i męczenników, pomagając w ten sposób tworzyć wspólnoty dzieci, braci i sióstr.

19. W ostatnich czasach przyjęliśmy moc Ducha Świętego, który zawsze odmładza swoje oblicze poprzez znaczące procesy synodalne. Ta wspólna droga została zintensyfikowana od 1955 r. wraz z obchodami I Konferencji Generalnej Episkopatu Ameryki Łacińskiej w Rio de Janeiro i utworzeniem Rady Episkopatu Ameryki Łacińskiej (CELAM), organizmu komunii i koordynacji w służbie biskupów i konferencji episkopatów. Na uwagę zasługują również spotkania Konferencji Generalnych Episkopatu: Medellin (1968), Puebla (1979), Santo Domingo (1992) i Aparecida (2007), w Sanktuarium Maryjnym w Brazylii, z zaproszeniem do bycia uczniami i misjonarzami Jezusa Chrystusa, aby nasze narody miały w Nim życie.
20. W 2019 roku papież Franciszek zaproponował przygotowanie pierwszego Zgromadzenia Eklezjalnego Ameryki Łacińskiej i Karaibów, nalegając, aby było to spotkanie nie tylko biskupów, ale całego świętego i wiernego ludu Bożego, który chodzi, modli się, mówi, myśli, dyskutuje i szuka Jego woli. Uroczystość tego Zgromadzenia w 2021 r. została przyjęta z wielką radością. To bezprecedensowe doświadczenie, owoc wylania Ducha, miało miejsce w samym środku kryzysu pandemicznego i było, w czasach cierpienia i śmierci, proroczym znakiem Kościoła żywego i bliskiego swojemu ludowi, aby zasiać nadzieję i budować przyszłość. Jest to prawdziwy kamień milowy, który łączy udział wielu członków Ludu Bożego z wykonywaniem pasterskiej posługi Biskupów i Episkopatów. Biorąc pod uwagę wszystko, co zostało powiedziane, tekst *Toward a Synodal Church Going Forth to the Peripheries. Refleksje i propozycje pastoralne z Pierwszego Zgromadzenia Eklezjalnego Ameryki Łacińskiej i Karaibów* został opracowany.
21. Ponadto miały miejsce inne procesy synodalne o różnych wymiarach i zasięgu, które uczą nas chodzić razem: odnowa i restrukturyzacja CELAM w stylu bardziej synodalnym; Zgromadzenie Synodu dla Regionu Amazonii; utworzenie Konferencji Eklezjalnej Amazonii CEAMA; oraz utworzenie kilku sieci eklezjalnych: Pan-Amazońska Sieć Eklezjalna REPAM; Mezoamerykańska Ekologiczna Sieć Eklezjalna REMAM; Sieć Eklezjalna Gran Chaco i Akwenu Guarani REDCHAG. Sieci te zwracają szczególną uwagę na inkulturację Ewangelii i Kościoła, na specyficzne problemy wspólnot tubylczych i afroamerykańskich, na wartości interkulturowości i na troskę o wspólny dom.
22. W kontekście tych procesów eklezjalnych i pośród złożonych realiów naszych krajów i naszego regionu, Kościoły Ameryki Łacińskiej i Karaibów przyjęły wezwanie papieża Franciszka na Synod o Kościele synodalnym.

Chcieliśmy włączyć ten nowy proces w doświadczenie regionalne i jednocześnie wnieść wkład w synodalność całego Kościoła z najnowszej historii, wiedząc, że Duch Święty tka harmonię. Lud Boży doświadcza wezwania do bycia aktywnymi podmiotami Kościoła. W Zgromadzeniu Regionu Ameryki Środkowej i Meksyku (CAMEX) pewna osoba świecka wyraziła się: *"To już jest synod"*. Wszystkie te procesy przeplatają się i przynoszą bogaty wkład w postaci doświadczeń, obaw i propozycji.

23. Sekretariat Synodu sformułował główne pytanie, które poprowadzi tę podróż w następujący sposób *"W jaki sposób to 'wspólne podróżowanie', które umożliwia Kościołowi głoszenie Ewangelii zgodnie z powierzoną mu misją, jest realizowane dzisiaj na różnych poziomach (od lokalnego do powszechnego)? Do jakich kroków zaprasza nas Duch Święty, abyśmy wzrastali jako Kościół synodalny?"* (Dokument przygotowawczy 2, 26, Dokument dla etapu kontynentalnego 2, 105). Podczas spotkania regionalnego zaproszono osoby do odpowiedzi na pytanie: *"Co mamy na myśli, kiedy mówimy 'Kościół synodalny'?"* Te wielkie pytania zapraszają nas do pogłębienia refleksji teologicznej, pastoralnej i duchowej, która pomaga nam żyć eklezjalnością, synodalnością, ministerialnością i kolegialnością.

24. Tutaj podsumujemy główny wkład itinerarium przeprowadzonego podczas fazy kontynentalnej w Ameryce Łacińskiej i na Karaibach wokół ośmiu głównych tematów. Zawierają one i odnoszą się do innych ważnych kwestii dla ducha i praktyki synodalności, łącząc troski, napięcia i priorytety. Każdy z nich zostanie rozpatrzony z perspektywy synodalności.

1. Protagonizm Ducha Świętego w Kościele synodalnym.
2. Synodalność Ludu Bożego.
3. Synodalność: Sposób bycia i działania w Kościele.
4. Synodalny Kościół misyjny.
5. Synodalność: zaangażowanie społeczno-ekologiczne w świecie podzielonym.
6. Synodalna konwersja i reforma restrukturyzacyjna.
7. Powołania, charyzmaty i posługi w perspektywie synodalnej.
8. Wkład itinerarium synodalnego Ameryki Łacińskiej i Karaibów.

1. Protagonizm Ducha Świętego w Kościele synodalnym

25. Kościół jest postrzegany jako *"lud uczyniony jednym w jedności Ojca, Syna i Ducha Świętego"* (LG 4). Podróż, którą odbyliśmy, pozwoliła nam zobaczyć, jak Bóg rzeczywiście prowadzi Kościoły Ameryki Łacińskiej i Karaibów w kierunku coraz bardziej synodalnego sposobu bycia. Jest to nieodłączna cecha Kościoła, ale nabiera coraz większego znaczenia w obliczu wyzwań, jakie zmiany społeczne stawiają przed jego życiem w komunii i misji. Wiąże się to ze świadomością doświadczenia naszej małości i kruchości, spotęgowanej przez kryzys pandemiczny. Konieczne jest "zaufanie i potwierdzenie, że Duch Święty jest protagonistą tego procesu i że oświetla zmiany, które mogą dokonać się w Kościele Jezusa" (Camex).

26. W dniu Pięćdziesiątnicy Duch Święty jest u początku Kościoła i jest stałym źródłem jego żywotności. To On sprawia, że Kościół płynie i przechodzi przez historię w sposób istotny i znaczący, prowadzi go drogami odnowy i w przyszłość. To On kształtuje oblicze Kościoła i tkaninę relacyjną, która umożliwia jedność w różnorodności. Bez Niego nie ma autentycznego naśladowania Jezusa, nie ma nowego życia, nie ma eklezjalnego kairos. Duch Święty zachęca swój Kościół do autentycznego nawrócenia, które wymaga słuchania, dialogu, rozeznania, wyrafinowanej uwagi na rzeczywistość i umiejętności zrozumienia wołania Boga w nieustannym krzyku, który rozbrzmiewa w historii. *"Jest to moment rozpoznania kairosa, w którym żyjemy, z ufnością w Ducha Świętego i pewnością, że wszystko jest dziełem Boga"* (Cono Sur).

27. Doświadczenie poznania, że jesteśmy zamieszkani przez Ducha Świętego, wyprowadziło nas poza nasze własne analizy i refleksje, zapraszając nas do przezwyciężenia pokusy intymizmu, fundamentalizmów i ideologii, które każą nam udawać, że pragniemy Boga, podczas gdy są dążeniem do partykularnych interesów. Prosił nas, abyśmy umieścili się w kontekście i zakorzenili eklezjalną podróż w głębi historii, aż pozwolimy się przeniknąć rzeczywistości, uznając, że w niej Bóg objawia się i działa, wzywając nas do

zaangażowania, do pracy z Nim, z pasją dla Jego Królestwa. Podróż synodalną pojmowaliśmy *"jako osobisty i wspólnotowy proces radykalnego otwarcia na działanie Ducha Świętego, który jako jedyny jest w stanie stworzyć w Kościele nową Pięćdziesiątnicę i przewyciężyć nieustanną pokusę fragmentacji"* (Bolivariana).

28. Działanie Ducha, jak wszystko w dynamizmie Królestwa Bożego, trzeba rozeznąć, usłyszeć jego głos i przyjąć go, słuchając, "co Duch mówi do Kościołów" (Ap 2, 11). Jego podpowiedzi wymagają uległości naszych serc. Stąd potrzeba nieustannej postawy rozeznawania, starania się, by nie czynić własnej woli, ale jak Jezus, by czynić wolę Ojca miłosierdzia. Stwarza to wielkie napięcie, gdy żyjemy w czasach, w których tak bardzo wywyższono indywidualizm i woluntaryzm, a "ja" stało się miarą wszystkich rzeczy. Kiedy jesteśmy kuszeni, aby narzucać innym nasze własne intencje i ideologie, które są częściowymi wizjami rzeczywistości. Rozeznawać to odróżniać wśród tylu głosów i ruchów to, co pochodzi od Ducha, co Pan nam mówi i czego od nas oczekuje. Tym właśnie zajmowaliśmy się w tym procesie, próbując przewyciężyć własne pokusy. To rozeznanie musi stawać się coraz bardziej wspólnotowe, jak samo doświadczenie wiary, i uważne na *"sensus fidei"* Ludu Bożego w drodze.
29. Jesteśmy wezwani do głębokiej reformy Kościoła, która wynika z działania Boga w sercu historii. *"Oto czynię rzecz nową; teraz wytryska, czy tego nie dostrzegacie? Uczynię drogę na pustkowiu i rzeki na pustyni"* (Iz 43, 19 RSV). Jesteśmy wezwani do życia nawróceniem, które ma swoje źródło w wiernym słuchaniu Boga i rzeczywistości, słuchaniu, które jest warunkiem przemiany serca. Musimy słuchać siebie nawzajem i rozeznawać znaki czasu, aby wspólnie szukać woli Bożej w świetle Pisma Świętego.
30. Podczas tej podróży synodalnej czuliśmy wezwanie do wsłuchiwania się w melodię teraźniejszości, przekonani, że jakoś słuchania decyduje o jakości odpowiedzi i otwiera drogi misyjnego zaangażowania. Zauważamy, że dzisiaj, bardziej niż kiedykolwiek, Kościół jest zaangażowany w nowy styl relacji, bardziej skontekstualizowany, wcielony w rzeczywistość, zdolny do słuchania i do rozbrzmiewania różnych głosów oraz do ustawiania się w pozycji umożliwiającej prowadzenie koniecznego dialogu, który sprzyja spotkaniu. Czujemy się wezwani do wytworzenia autentycznej dynamiki słuchania, uczestnictwa, komunii, wspólnej misji i współodpowiedzialności.
31. U tych, którzy uczestniczyli w procesie synodalnym, jednym z owoców Ducha jest odnowienie ich nadziei oraz pokorne i ufne uznanie, że

nawrócenie synodalne jest prowadzone przez Ducha. Przeszliśmy od postawy skoncentrowanej na zgromadzeniu synodalnym i dokumencie końcowym jako pożądanej odpowiedzi, do uznania potrzeby cierpliwości, wytrwałości, determinacji, twórczej odwagi i śmiałości, cnót związanych z nadzieją. Przeszliśmy do przekonania, że nawrócenie synodalne zaczyna się na scenie naszego własnego codziennego życia i stamtąd, jak zaczyn w cieście, projektuje się w kierunku przemiany całego świata. "Podróż synodalna *jest zaproszeniem do bycia rolnikami wiary; wymaga to od nas nauczania się nowych czasowników: czekać bez rozpacz, podlewać to, co jest konieczne dla każdego rodzaju rośliny, wytrwać bez zmęczenia, pewni, że prowadzi nas Duch Święty*" (Bolivariana).

32. Lud Boży chodził w nadziei na przyjście Zbawiciela. Dzisiaj chodzą w radosnej nadziei Jego powrotu, która zachęca nas do służby na rzecz Królestwa i tęskni za pełnią życia dla wszystkich.

2. Synodalność Ludu Bożego.

33. Głosy słyszane podczas czterech zgromadzeń regionalnych przypominają, że odnowa synodalna zakłada "*odzyskanie propozycji soborowej wyrażonej w koncepcji Ludu Bożego, która podkreśla równość i wspólną godność przed różnicami posług i charyzmatów*" (Bolivariana).

34. Kościół jest wspólnotą tych, którzy idą "drogą Pana" (Dz 18, 25), Ludem Bożym pielgrzymującym w świecie. Synodalność jest wyrazem społecznego i historycznego wymiaru Kościoła. Jest ona zakorzeniona w stanie pielgrzymowania osoby ludzkiej, która wędruje przez życie w poszukiwaniu szczęścia. Lud Boży jest powołany do kroczenia z całą rodziną ludzką jako sakrament zbawienia i nadziei. Oto podwójny wymiar synodalności, w którym wyraża się wspólna droga w życiu Kościoła i towarzyszenie historii Ludów ku pełni Królestwa Bożego.

35. We wspólnej podróży Kościołów Ameryki Łacińskiej i Karaibów rozwijamy poczucie "my" poprzez doświadczenie i dynamikę starych i nowych procesów synodalnych. W tym procesie dajemy życie naszemu przekonaniu, że *droga, po której Lud Boży kroczy razem, jest przedmiotem komunii synodalnej. Zgromadzenia potwierdziły to, co Sobór Watykański II wyraził o wspólnej godności i fundamentalnej równości wszystkich ochrzczonych, kobiet i mężczyzn. Dar wiary i sakrament chrztu czynią nas naśladowcami Jezusa i dają nam wszystkim, członkostwo w*

jednym Ludzie Bożym, od najmniejszego z ochrzczonych do Następcy Piotra.

36. W naszej podróży czujemy i potwierdzamy, że synodalność pomaga nam być Kościołem bardziej uczestniczącym i współodpowiedzialnym. Kościół synodalny jest wezwany do promowania uczestnictwa wszystkich, zgodnie z powołaniem każdego, z władzą daną przez Chrystusa Kolegium Biskupów, któremu przewodniczy w miłości Biskup Rzymu. Uczestnictwo opiera się na fakcie, że wszyscy wierni są powołani i uzdolnieni do oddania na służbę innym darów, które otrzymali od Ducha Świętego. Władza pasterzy jest darem tego samego Ducha od Chrystusa, Głowy, dla budowania całego Ciała. W komunii synodalnej Biskupi pełnią swoją misję apostolską, towarzysząc i prowadząc swoich braci i siostry do naśladowania Jezusa, Drogi, Prawdy i Życia.
37. Synodalność wyraża stan podmiotu, który należy do całego Kościoła i wszystkich w Kościele. My, wierzący, jesteśmy braćmi i siostrami na tej samej drodze, powołanymi do bycia aktywnymi podmiotami poprzez udział w jednym kapłaństwie Chrystusa. Duch Święty jest źródłem wielkiej różnorodności powołań, tożsamości, talentów, umiejętności i posług, które wzbogacają jedność w komunii. Istnieje tu nieustanne wyzwanie dla synodalnej drogi wspierania różnorodności, aby nie stała się podziałem, oraz budowania jedności, aby nie stała się homogenicznością. Zdecydowana większość wiernych chrześcijan to świeccy mężczyźni i kobiety, którzy przyjmują wiarę i uczą się żyć komunią miłości w swoich rodzinach i wspólnotach.
38. Życie synodalne daje świadectwo o Kościele złożonym z osób i wspólnot, które są wolnymi i różnorodnymi podmiotami, powołanymi do braterskiego odnoszenia się do siebie w więzach wzajemnego szacunku i przywiązania. Wiele głosów kwestionowało sposób, w jaki odnosimy się do siebie w Kościele, zwłaszcza między pasterzami i świeckimi oraz między kobietami i mężczyznami. We wszystkich zgromadzeniach słyszeliśmy głębokie wołanie o dobre traktowanie, o szacunek dla równych, o docenienie własnej tożsamości i specyficznego wkładu. Wspólne rozeznanie pokazuje, że mamy jeszcze długą drogę do przebycia w odniesieniu do siebie nawzajem w sposób bardziej ewangeliczny, humanizujący i synodalny. *"Potrzebujemy zmiany strukturalnej, która nas odinstalowuje. Wymaga ona elastyczności, dialogu, tolerancji, akceptacji i szacunku. Nie wkładania nowego wina do starych bukłaków"* (Karaib).

39. Jednym z wyzwań jest otwarcie przestrzeni, zapewnienie środków i stworzenie sposobów skutecznego uczestnictwa kobiet w procesach rozeznawania i podejmowania decyzji. Zgromadzenie Synodalne w październiku powinno pogłębić te tematy: przywództwo kobiet i ich wkład w refleksji teologicznej, w radach duszpasterskich, w towarzyszeniu wspólnotom, w obszarach opracowania i podejmowania decyzji. "*Udział kobiet jest prorocstwem; jest czynnikiem nadziei*" (Cono Sur).
40. Synodalność zakłada się i wyraża w celebracji chrztu i Eucharystii, które są źródłem i szczytem życia chrześcijańskiego. W zgromadzeniu eucharystycznym urzeczywistnia się komunია chrzcielna i powstaje dynamika uczestnictwa. Istnieje napięcie pomiędzy różnymi sposobami pojmowania i przeżywania tych sakramentów. Są tacy, którzy wskazują na "*napięcie między liturgią rytualną a liturgią otwartą i inkulturowaną*" (Cono Sur). Konieczne jest skonstruowanie nowych języków i wyrażań liturgicznych, które utrzymują Eucharystię jako źródło i szczyt wspólnej drogi" (Bolivariana).
41. Synodalność zachęca do ekumenicznego zaangażowania wszystkich chrześcijan, ponieważ jest zaproszeniem do wspólnego podążania ku pełnej jedności w Chrystusie. Nie minimalizując różnic, synodalność otwiera nas na uznanie uzasadnionych różnic we wzajemnej wymianie darów i kieruje nasze kroki w stronę "*pojednanej harmonii*". Jednocześnie Kościół synodalny pragnie nadal promować dialog międzyreligijny i powszechne braterstwo na wszystkich kontynentach.
42. Kościół wyraża swoją autentyczną katolickość i ukazuje piękno tego mnogiego oblicza w różnych ludach, które doświadczają daru Bożego według własnej kultury. "*Aby postępować w formacji Kościołów o własnym obliczu i odpowiadać na specyficzne wyzwania swojego kontekstu, region Amazonii odczuwa potrzebę większej autonomii i zróżnicowania Kościołów lokalnych, a także ich organów przedstawicielskich, takich jak Konferencje Episkopatów*" (Ceama Repam).

3. Synodalność: Sposób bycia i działania w Kościele

43. Synodalność jest dynamicznym wymiarem komunii kościelnej, powołanej do wcielania w życie sposobu bycia i działania opartego na zjednoczeniu z Trójcą Świętą, ożywianego przez Ducha Świętego i skoncentrowanego w

Jezusie Chrystusie. Spotkanie z osobą Pana jest podstawowym kryterium wszelkiego rozeznania i tym, co podtrzymuje ewangelizacyjną misję Kościoła. Jesteśmy przekonani, że *"wielkim horyzontem jest rozeznanie nowego sposobu bycia Kościołem, wychodząc od spotkania z Chrystusem jako drogi do komunii, uczestnictwa i misji, z wyraźnym nawróceniem pastoralnym, które odzwierciedla pragnienie życia w synodalności we wszystkich jej obszarach, aż synodalność stanie się sposobem życia [...]"* (Bolivariana).

44. Uczniowie-misjonarze znajdują źródło życia i inspiracji w celebracji Eucharystii oraz w osobistej i wspólnotowej modlitewnej lekturze Słowa Bożego, co pozwala im żyć w ciągłym procesie nawrócenia pastoralnego, umacniać poczucie przynależności do wspólnoty kościelnej i ożywiać współodpowiedzialne uczestnictwo w drodze synodalnej.
45. Misyjny Kościół uczniów, uważny na znaki czasu, czuje się zaproszony do pielęgnowania wcielonej i maryjnej duchowości synodalnej, ponieważ *"Maryja przypomina nam, że Chrystus jest centrum naszego życia i wzorem drogi synodalnej"* (Bolivariana). Ratuje bogactwo wiary i pobożności ludowej, *"aby wzmocnić wewnętrzne doświadczenie naszego ludu jako uzupełnienie życia liturgicznego"* (Bolivariana), które powinno być inkulturowane i wyrażać *"mądrość, radość i naukę naszych ludów [...] wnoszą one swój wkład, świętują, słuchają, przyjmują, towarzyszą, dają i otrzymują w różnych wymiarach egzystencji"* (Kontrybucja Afro-Garifuna).
46. Synodalny sposób bycia i działania w Kościele wymaga stylu rozeznawania wspólnotowego, opartego na wzajemnym słuchaniu Ducha Świętego oraz na prawdziwym i ufnym dialogu. To *"Duch Święty pobudza nas do tej otwartości, do tego poszukiwania nowości Boga, z całym ryzykiem, jakie się z tym wiąże"* (Karaib). Musimy *"pokonać nasze lęki w obliczu słuchania, wiedząc, że zobowiązuje nas ono do działania i do odpowiedzi bratu, który został wysłuchany"* (Cono Sur).
47. Dla tego rozeznawczego słuchania, Kościół musi rozważyć i praktykować rozmowę duchową. Jako metoda i praktyka pomaga ona nauczyć się słuchać, prowadzić dialog, formować się w itinerariach, dynamice i procesach, które wspierają nawrócenie osobiste, eklezjalne i strukturalne. W świetle tego stylu wytwarza się konieczna wzajemność, która prowadzi nas do komplementarności powołania i darów każdego z nas. Dynamika będzie polegała na *"nauczeniu się słuchania, słuchania siebie nawzajem, a przede wszystkim głębokiego słuchania siebie nawzajem, ponieważ kiedy słuchamy drugiej osoby z głębią (pełną uwagę), dotyka to, porusza nasze*

jestestwo i wymaga od nas przemiany postaw, zmiany sposobów odnoszenia się do siebie i przejścia do dialogu" (wkład ludów tubylczych). Ten sposób bycia pomaga odtworzyć więzi i zaprasza nas do nowego sposobu odnoszenia się, otwartego na działanie Ducha, który zawsze zaskakuje i otwiera nowe drogi. Synodalność zakłada *"duchowość, która polega na kochaniu i słuchaniu, z odpowiedzialnością, z zaangażowaniem i bez lęku"* (Cono Sur); skłania nas do podjęcia *"drogi przebaczenia i pojednania, uznając nasze winy i zaniedbania, aby odbudować z własnej wrażliwości Kościół synodalny"* (Camex-Sur).

48. Rozważając metodę Rozmowy Duchowej, która jest szczególnie dostosowana do tego czasu, wyłaniają się intuicje, napięcia i priorytety, które mogą pomóc w tym procesie. Rozmowa duchowa pozwala nam na swobodne mówienie o niewygodnych i bolesnych tematach w horyzontalnym doświadczeniu relacyjnym. Daleka od anulowania własnej tożsamości i historii życia, pomaga postawić się na miejscu drugiej osoby, dostroić się do jej uczuć, a stamtąd udoskonalić własne przekonania. To doświadczenie jest podróżą formacyjną: otwartą na uczenie się, na łączenie uczuć i pomysłów, co prowadzi do zmian, umożliwia nieprawdopodobne spotkania, sprzyja dialogowi i tworzy kanały komunikacji.
49. Animacja i działanie Ducha Świętego są dostrzegalne w całym procesie. Konieczne jest przeżywanie tego doświadczenia z wewnętrznej wolności i z otwartym sercem, unikając polemik, narzucania idei, "agend" i wszystkiego, co nie pozwala Duchowi Świętemu być protagonistą.
50. Metoda jest jak wznoszący się cykl spiralny, który przechodzi od "ja" (pierwszy moment uczucia: osobiste) do pozwolenia na dotknięcie przez drugiego, "ty" (drugi moment echa: relacyjne), aby w końcu dojść do "my" (trzeci moment wyboru woli Bożej: wspólne). Metoda nie powinna być sumą indywidualnych rozeznań, ale środkiem i wyrazem procesu wspólnotowego.
51. Ważne jest poszukiwanie sposobu integracji metody hermeneutycznej "Patrz, sądz, działaj", przyjętej przez Kościół w Ameryce Łacińskiej i na Karaibach, z procesem rozmowy duchowej, w taki sposób, aby zachować głęboką analizę rzeczywistości, połączoną z rozeznaniem, i aby zawsze prowadziła ona do poszukiwania konsensusu w celu osiągnięcia działania przemieniającego. Z pewnością w naszym regionie są już postępy, które wynikają z doświadczenia synodalnej pracy kontynentalnej: łączenie widzenia ze słuchaniem, kontemplacją; osądzania z rozeznawaniem,

interpretacją; i działania z projektowaniem, odpowiadaniem.

52. Aby ułatwić proces rozeznania synodalnego, jego czas i etapy, w wierności temu, co jest dzielone i temu, co Duch chce powiedzieć, uważa się za ważne szkolenie i wprowadzenie moderatorów i sekretarzy grup. Moderator powinien być przeszkolony, aby mógł animować proces jako taki, a nie stać się zwykłą grupą opinii; sekretarz zaś powinien być przeszkolony, aby mógł pomóc w wypracowaniu syntezy wspólnoty, a nie pozostać zwykłą burzą mózgów.

4. Synodalny Kościół misyjny

53. Kościół synodalny, zgodnie z mottem Synodu, jest Kościołem w komunii i uczestnictwie "*Kościół, który jest synodalny ma wyzwanie i misję bycia misyjnym*" (Karaiby). Dlatego "*pilnie potrzebne są struktury, które zapewnią synodalność misyjną, obejmującą wszystkich członków peryferii*" (Camex). Zamiast zamykać Kościół w sobie, synodalność prowadzi do Kościoła misyjnego w służbie braterskiej wspólnoty uniwersalnej. Podobnie jak synodalność, misyjność jest konstytutywna dla Kościoła, ponieważ każdy ochrzczony jest uczniem misyjnym Jezusa Chrystusa w Jego Kościele. Uczniostwo jest naśladowaniem Jezusa, podróżą z Nim, aby współpracować w Jego dziele i przedłużać je w historii. Z kolei dziełem Jezusa jest ewangelizacja, a więc jest to również misja Kościoła. Jak powiedział Paweł VI, "*Kościół istnieje po to, by ewangelizować*" (EN 14). Potrzebna jest "*rewizja struktur i instytucji kościelnej jako całości, w funkcji służby i ewangelizacji*" (Cono Sur).

54. Jezus w swojej osobie, swoim życiu, swoim dziele i swojej Passze uobecnia Królestwo Boże. Królestwo jest absolutem, wobec którego wszystko staje się względne. Misja ewangelizacyjna Kościoła nie polega na niczym innym, jak na tym, by nadać ciągłość misji Jezusa i przyczynić się do wzrostu Królestwa w świecie, zwłaszcza na peryferiach, które muszą być jego centrum. Trzeba "*zanieść Dobrą Nowinę na peryferie, uznając, że tam się ona wciela i jest życiem, że jest przeżywana i buduje synodalność*" (Bolivariana).

55. Misja, z perspektywy synodalnej, nie jest prozelityzmem. Prowadzi to do samoreferencyjnego Kościoła, który zaćmiewa Królestwo Boże, którego jest sakramentem. Trzeba "*być wiarygodnym Kościołem, sakramentem Królestwa*" (Karaiby). Misja polega na radosnym i bezinteresownym głoszeniu Jezusa Chrystusa i Jego tajemnicy paschalnej całej ludzkości, w

relacji międzykulturowej, ponieważ znajduje się ona w świecie pluralnym i zróżnicowanym. Wskazuje się, że *"najwyraźniejszym horyzontem, który się otwiera, jest wyzwanie ewangelizacji w różnorodności. Jak być uczniami misyjnymi pośród różnorodności kontekstów, sytuacji i złożoności świata"* (Karaiby). Pilne jest *"zajęcie się podmiotami ewangelizacji, szanując ich kulturę, zapraszając do uczestnictwa, zbliżając się do ich sposobu życia i rozumiejąc ich wizję świata"* (Stożek Południowy). Misja polega na wcielaniu Ewangelii w kultury, przyczyniając się do formowania autochtonicznych Kościołów lokalnych o obliczu ludów, które je integrują. Kościół wcielony odpowiada inkulturacji ewangelizacji Kościoła jako instytucji, w jego organizacji i strukturach.

56. Synodalność pomaga wszystkim ochrzczonym być aktywnymi podmiotami misji ewangelizacyjnej i pomaga Ludowi Bożemu wędrować z ludzkością, która jest cała w pielgrzymce, w postawie dialogu i służby światu, w perspektywie powszechnego braterstwa. Wskazuje się, że: *"świat potrzebuje, aby Kościół szedł naprzód, Kościół, który odrzuca podziały, który zwraca się ku ludzkości i oferuje jej, bardziej niż doktrynę czy strategię, doświadczenie zbawienia, 'przelewający się dar', który odpowiada na wołanie ludzkości i natury"* (Camex). W misji ewangelizacyjnej inni są nie tylko odbiorcami, ale także rozmówcami, ponieważ uczniowie-misjonarze są umieszczeni w horyzontalnej relacji komunii z wszystkimi ludźmi dobrej woli, w których działa Duch Boży. Synodalność prowadzi do otwartej działalności misyjnej, do uczestnictwa i wymiany bez granic.

57. Jednak ewangelizacyjna tożsamość Kościoła nie zawsze wydaje się być obecna we wszystkich wspólnotach, ponieważ czasami są one bardziej zajęte rozwiązywaniem swoich wewnętrznych problemów niż głoszeniem Dobrej Nowiny. Istnieje napięcie *"między Kościołem skoncentrowanym na sobie a Kościołem misyjnym"* (Cono Sur). Może to prowadzić do pokusy *"uwierzenia, że musimy najpierw rozwiązać problemy synodalności, a potem wyjść na misję"* (Karaiby). Synodalność i misja to dwa ściśle powiązane aspekty, ponieważ synodalność wzbogaca misję, a misja ożywia synodalność.

58. Na zgromadzeniach regionalnych wspomniano, że kościelna tendencja do skupiania się na sobie może być wynikiem *"lęku i wątpliwości, jak wyjść do codziennego życia i życia z ludźmi"* (Boliwia). Istnieje również *"lęk przed utratą władzy i chęć kontroli, co prowadzi do nietolerancji i sztywności, uniemożliwiającej podjęcie konkretnych i odważnych kroków w celu wypełnienia misji ewangelizacyjnej, polegającej na prowadzeniu ludzi do ich*

spotkania z Bogiem" (Karaiby). Tworzy to silne napięcie między duszpasterstwem zwykłego zachowania, które zabezpiecza przestrzenie i czas wspólnoty, a Kościołem, który nie tylko powiększa swój namiot na przyjęcie, ale wychodzi na spotkanie innym tam, gdzie oni są.

59. W tym sensie pojawia się pytanie, które rodzi różne akcenty: w jakim stopniu i w jaki sposób Ewangelia powinna przenikać kultury? Jest to wyzwanie do rozeznania, jak realizować zadanie ewangelizacji w obecnym kontekście różnorodności, wielokulturowości i interkulturowości, aby nauczyć się żyć wiarą w wielkiej różnorodności. *"Ta inkulturacja musi wpłynąć również na konstrukcję przestrzeni liturgicznych, aby uczynić je bardziej adekwatnymi do teologii synodalności"* (Cono Sur).
60. Ewangelizacja odbywa się poprzez świadectwo życia osobistego i wspólnotowego. Wiara wzrasta dzięki przyciąganiu łaski Bożej, ceni osoby i ludy jako podmioty, uznaje dziedzictwo ewangelizacyjne ludów tubylczych i afro-descendentalnych, które przeżywają wiarę na swój sposób. Innym *"wyzwaniem dla Kościoła w jego misji ewangelizacyjnej jest sekciarstwo"* (Cono Sur), rozumiane jako podział i wewnętrzne walki zamkniętych w sobie sektorów, co jest antyświadectwem.
61. Jesteśmy również wezwani do *"przejęcia od ewangelizacji skoncentrowanej na grzechu do perspektywy Dobrej Nowiny, jak lekarz, który zamiast skupiać się na chorobie, koncentruje swoją pracę na zdrowiu; (w ten sposób) możemy przejść od lamentu do troski o to, co możemy zrobić"* (Bolivariana). Z drugiej strony, trzeba zawsze pamiętać, jaki jest cel misji ewangelizacyjnej, ponieważ czasami sprowadza się ją do jednego z jej procesów, jak np. udzielanie sakramentów, zamiast promować prawdziwe spotkanie z Chrystusem, które inicjuje i umacnia drogę naśladowania i wzrastania w wierze.
62. Spotkania podkreślały rolę wiernych świeckich, zwłaszcza kobiet, w przekazie wiary. Katecheci i ewangelizatorzy, którzy pracują z pasją i nadzieją w odległych miejscach i trudnych kontekstach, są darem Boga, za który jesteśmy wdzięczni i który pielęgnujemy. Wspomniano jednak również, że czasami odczuwalne jest napięcie z duchownymi, którzy biorą na siebie odpowiedzialność za kierowanie wszystkimi działaniami ewangelizacyjnymi we wspólnocie. *"Należy docenić wsparcie, głoszenie i świadectwo misjonarek. I to jest fundamentalne w Kościele synodalnym"* (Bolivariana).

5. Synodalność: zaangażowanie społeczno-środowiskowe w świecie podzielonym.

63. Synodalność motywuje Kościół do wyjścia z siebie i oddania się, z całą swoją misją, na służbę społeczeństwu. Jak pokazują syntezy, istnieją synodalne doświadczenia Kościoła, który towarzyszy narodom Ameryki Łacińskiej i Karaibów w ich drodze. Kilka wypowiedzi potwierdza, że w wielu społeczeństwach naszego regionu istnieje wielka różnorodność etniczna, kulturowa i społeczna. Jest to bogactwo, ale może być również postrzegane jako zagrożenie. Przejawia się ona w wielu fragmentach, w wielkich nierównościach, w marginalizacji i wykluczeniu różnych grup na kontynencie. Nasze społeczeństwa cierpią również z powodu silnej polaryzacji ideologicznej i politycznej; w kilku krajach niepokoje nas osłabienie demokracji jako systemu reprezentacji i rządów. W tych kontekstach Kościół synodalny jest wezwany do odnowienia preferencyjnej opcji na rzecz ubogich i do podkreślenia społecznego wymiaru ewangelizacji, ponieważ *"jeśli nie jest on właściwie wyjaśniony, zawsze istnieje ryzyko wypaczenia autentycznego i integralnego znaczenia misji ewangelizacyjnej"* (EG 176).

64. Podczas spotkania zwrócono uwagę na to, co obserwuje się w wielu miejscach: *"dystans Kościołów lokalnych od rzeczywistości, od krzyku dochodzącego z ziem i ludów, od różnorodnych realiów osób w trudnej sytuacji, od peryferii"* (Stożek Południowy), czy to peryferii geograficznych, terytorialnych, społecznych czy egzystencjalnych. Ubodzy mają wiele twarzy: twarze kobiet, ludów tubylczych i afro-kresowych, osób w trudnej sytuacji, takich jak migranci i uchodźcy, osób niepełnosprawnych, dzieci i osób starszych, i wielu innych.

65. Kościół synodalny jest powołany do bycia *"Kościółem bardziej proroczym i samarytańskim. Kościółem proroczym i misyjnym, który naprawdę idzie na geograficzne i egzystencjalne peryferie i słucha wołania ubogich i stworzenia"* (Bolivariana). Ważne jest, abyśmy w procesie synodalnym odważyli się poruszyć i rozeznaczyć wielkie tematy, które często są zapomniane lub odsuwane na bok, oraz spotkać się z drugimi i wszystkimi, którzy są częścią rodziny ludzkiej, a często są marginalizowani, także w naszym Kościele. Kilka apeli przypomina nam, że w duchu Jezusa musimy *"włączyć ubogich, wspólnoty LGTBIQ+, pary w drugim związku, księży,*

którzy chcą powrócić do Kościoła w nowej sytuacji, kobiety, które ze strachu dokonują aborcji, więźniów, chorych" (Cono Sur). Chodzi o "wspólne chodzenie w Kościele synodalnym, który słucha wszystkich rodzajów wygnańców, aby czuli się jak w domu", Kościele, który jest "schronieniem dla zranionych i złamanych" (Cono Sur). Wymaga to dyspozycyjności, aby "wyjść na spotkanie, poświęcić swoją uwagę, zaangażować się". Bo synodalność to nie czekanie na to, że ludzie przyjdą, ale wychodzenie im naprzeciw" (Cono Sur).

66. Kościół ofiaruje swoją samarytańską miłość i służbę w solidarności, ucząc się chodzić z tymi, którzy również służą cierpiącym, szukając alternatyw dla kultury wyrzucania pieniędzy, stawiając czoła różnym formom przemocy, które nasiliły się w ostatnich latach. Chodzi tu o przemoc związaną z nierównościami społecznymi, handlem narkotykami, przestępczością zorganizowaną, handlem ludźmi, wykorzystywaniem kobiet i dzieci. W tej wspólnej drodze Kościół odkrywa różne sposoby bycia synodalnym w sojuszach z ruchami społecznymi i ludowymi oraz innymi osobami i instytucjami zaangażowanymi w promocję wszystkich, jak np. Pakt Edukacji Globalnej.

67. W niektórych wypowiedziach pojawia się pytanie: *"Słuchanie wołania ludów i ziemi jest zobowiązaniem wobec Ewangelii, która wzywa nas do bycia sojusznikami ludów w obronie życia i ich terytoriów" (Cono Sur). Dotyczy to zwłaszcza Amazonii, której grozi zapaść ekologiczna, o katastrofalnych skutkach dla życia ziemi i jej ludów. Z Amazonii płyną odczucia wskazujące na "opuszczenie naszych rdzennych mieszkańców; brak prawdziwej obecności wśród ludów amazońskich" (Bolivariana). Jest "sprawa nierozwiązana: dotrzeć do ludów pierwotnych, zmarginalizowanych przez ich odmienny język, kulturę i wizję kosmiczną; i [...] dotrzeć do [innych] peryferii, zbliżyć się i przyjąć tych, którzy są w potrzebie, tych o innych wierzeniach i zwyczajach" (Cono Sur).*

68. Służba społeczno-środowiskowa, do której powołany jest Kościół w świetle Ewangelii i Nauki Społecznej Kościoła, umacnia się w dialogu ekumenicznym i międzyreligijnym, który prowadzi do wspólnego działania. W wielu krajach Ameryki Łacińskiej i Karaibów istnieją Rady Międzyreligijne, w których aktywnie uczestniczą przedstawiciele różnych Kościołów chrześcijańskich i wielu religii obecnych w naszym regionie. Wspólnie prowadzą oni działalność na rzecz społeczeństwa ze wspólnego zaangażowania w promocję praw człowieka, sprawiedliwości, pokoju i

troski o wspólny dom.

69. W wielu wypowiedziach wyrażono przekonanie, że Kościół synodalny przeżywany jako szpital polowy, musi przyznać centralne miejsce ludziom młodym. Aby być blisko nich, leczyć ich rany i towarzyszyć im w ich poszukiwaniach, Kościół musi *"dostosować swój język, swoje symbole do ich konkretnej rzeczywistości"*. *Musimy myśleć o nowych sposobach przyciągania i ratowania obecności młodych w Kościele, idąc tam, gdzie oni są, i idąc z nimi. Ważne jest, aby "oni, a także my, uświadomili sobie wiodącą rolę, jaką mają do spełnienia w Kościele i społeczeństwie"* (Cono Sur).
70. Powtarza się prośba o słuchanie, integrację i udział w podejmowaniu decyzji ze strony młodych ludzi. Rozbrzmiewa modlitwa, którą pewna ich grupa wygłosiła na spotkaniu w Stożku Południowym, wyrażając, dlaczego ich przyjaciele odeszli od Kościoła i kończąc ją serdeczną modlitwą: *"Boże, Matko i Ojczy, usłysz nasze wołanie w modlitwie! Wietrz mocno, aby Kościół nie zapomniał o młodych, aby objął ich życie takie, jakie przychodzi, z ich marzeniami i pragnieniami, i towarzyszył im w zadaniu szerzenia i promowania synodalności."*
71. Wielu młodych ludzi wykazuje dużą wrażliwość na problemy społeczne i środowiskowe, z dużą kreatywnością w generowaniu rozwiązań z ich przestrzeni. Jako "cyfrowi tubylcy" mają o wiele więcej wiedzy i umiejętności, aby pomóc Kościołowi w odkryciu cyfrowego potencjału dla ewangelizacji, budowania sieci i tworzenia kultury synodalnej w tych przestrzeniach.
72. Udział przedstawicieli Synodu Cyfrowego w zgromadzeniach wzbudził zainteresowanie bardziej aktywną i proaktywną obecnością w tym obszarze. Odczuwano również potrzebę większego towarzyszenia ewangelizatorom cyfrowym

6. Konwersja synodalna i reforma restrukturyzacyjna.

73. Sobór Watykański II pojmuje Kościół jako instytucję wymagającą stałej odnowy. W ciągłości z Soborem, papież Franciszek określa Kościół jako *Ecclesia semper reformanda*, co wymaga nawrócenia całej wspólnoty kościelnej. Kościół Ameryki Łacińskiej i Karaibów rozumie to wezwanie

jako stałe nawrócenie duszpasterskie, które wymaga rewizji "*praktyk osobistych i wspólnotowych, relacji równości i autorytetu oraz struktur i dynamiki*" (SD 30). Regiony konsultowane stwierdziły, że "*synodalność wymaga nawrócenia osobistego, wspólnotowego, eklezjalnego i strukturalnego*" (*Stożek Południowy*), oraz że "*pilnie potrzebna jest zmiana mentalności, zmiana struktur*" (Camex).

74. To wezwanie nie jest wolne od wyzwań i napięć. Znajdujemy osoby i grupy, które chcą oddzielić zmianę mentalności i osobiste nawrócenie od reformy struktur, podobnie jak są tacy, którzy nie chcą reformy Kościoła. Dlatego te zmiany muszą być częścią procesu "*aktywnego nawrócenia, dla prawdziwej przemiany umysłu i serca, ponieważ wszyscy zostaliśmy uformowani w różnych czasach i mamy wiele zakorzenionych praktyk*" (Cono Sur). Z tego wynika potrzeba, aby Kościoły lokalne tworzyły procesy i przestrzenie słuchania, dialogu i rozeznania, które pogłębiają podstawowe pytanie podróży synodalnej: "*Jak się żyje dzisiaj w naszym własnym Kościele partykularnym? Do jakich kroków zaprasza nas Duch Święty?*".

75. Odpowiedź na te pytania angażuje cały Lud Boży. Konieczne jest podjęcie kroku w kierunku autentycznej synodalizacji całego Kościoła, która pociągnie za sobą "*reformy duchowe, duszpasterskie i instytucjonalne*" (DA 367), aby stworzyć nowy model instytucjonalny. Konsultacje regionalne uznają, że aby to osiągnąć, "*nowe opcje duszpasterskie muszą wyłonić się ze zmiany mentalności i odnowy istniejących struktur*" (Karaiby). W tym kontekście pojawia się wyzwanie zreformowania seminariów i domów formacyjnych, zwłaszcza w sytuacji, gdy niektóre instytucje nie wyszły poza swoją trydencką formę. Wielu postrzega "*seminaria jako zamknięte domy, które nie przyczyniają się do realizacji wizji kapłaństwa służebnego*" (Camex). Konieczne jest kontynuowanie zaktualizowanej reformy *Ratio fundamentalis institutionis sacerdotalis*. Rodziny, świeccy oraz osoby konsekrowane muszą być zaangażowane w formację kandydatów do kapłaństwa. Podkreślały to wszystkie Zgromadzenia Regionalne.

76. Cały proces odnowy w kierunku większej synodalności w Kościele wymaga większej formacji. Poproszono, aby drogi formacji i katechezy były integralne i wspólne dla członków Ludu Bożego. Podkreślono, że rodziny, jako Kościoły domowe, oraz parafialne i wychowawcze wspólnoty kościelne powinny być pierwszą sferą formacji w komunii synodalnej. Jednocześnie proszono o odnawianie parafii według modelu wspólnoty wspólnot, a więc o rewitalizację małych wspólnot.

77. Wśród licznych propozycji i próśb formacyjnych wyrażonych na zgromadzeniach wyłaniają się różne horyzonty i obszary. Jako wyróżniający się temat: "*wierzimy w znaczenie formacji synodalnej i dlatego chcielibyśmy wnieść kilka pomysłów na formację integralną: uczenie się współpracy; wzrastanie w kulturze rozeznawania; wdrażanie przejrzystości w różnych obszarach życia kościelnego; nabywanie umiejętności cyfrowych i radiowych, aby być stale związanym z potrzebami parafii; ukazywanie doświadczeń doświadczalnych, aby uwidocznić znaczenie synodalności*" (Bolivariana).
78. Osią poprzeczną we wszystkich obszarach kościelnych jest kształtowanie kultury szacunku dla wszystkich osób i zapobieganie wszelkim nadużyciom.
79. W konsultacjach regionalnych wspomina się o konieczności priorytetowego potraktowania obowiązku tworzenia różnych rad promowanych przez Sobór Watykański II: Rady prezbiterów, rady ekonomiczne (diecezjalne i parafialne), rady duszpasterskie (diecezjalne i parafialne). Proszą także, aby "*były one przestrzenią integracji, dialogu, przejrzystości i rozeznania, nie tylko na poziomie krajowym i regionalnym, ale także we wspólnotach podstawowych, parafiach i diecezjach, prałaturach i wikariatach, zgodnie z procesem komunii i uczestnictwa*" (Cono Sur). Uznaje się, że Rady są "*stałymi środowiskami dla sprawowania i promowania komunii i synodalności*" (CTI, Synodalność, 80), ale że ich formalna realizacja nie jest wystarczająca. Prosi się, by każda Rada "*nie była tylko przestrzenią konsultacyjną, ale byśmy zadbali o to, by ważyła decyzje dotyczące sposobu rządzenia i zmian w strukturach*" (Camex).
80. Kościół zorganizowany na bazie sieci rad umożliwiłby ustanowienie instytucjonalnych procedur odpowiedzialności i przejrzystości, wychodząc od wspólnot, które pomogłyby wykorzenić nadużycia sumienia, władzy, duchowe, psychologiczne, seksualne i ekonomiczne. Wymaga to stworzenia instytucji i protokołów zapobiegania, zadośćuczynienia i sprawiedliwości (por. AE 355). Byłaby to odpowiedź na głosy, które dostrzegają "*napięcie między pragnieniem bardziej przejrzystego Kościoła a kulturą tajemnicy*" (Cono Sur) i które wzywają do większego "*zaangażowania w opiekę i wysłuchanie ofiar nadużyć*" (Camex). Te i inne aspekty będą wymagały "*otwartości na ewentualne zmiany w prawie kanonicznym, które nadadzą formę prawną praktyce synodalnej; w szczególności, aby instytucje synodalne były uznane przez prawo i aby prawo pomogło zagwarantować i promować większą przejrzystość*" (Cono Sur).

81. Synod stawia wyzwanie rekonfiguracji eklezjalnej i zaprasza nas do wyobrażenia sobie nowych struktur. Niektóre z nich już powstały, jak Konferencja Eklezjalna dla Amazonii (CEAMA) i pierwsze Zgromadzenie Eklezjalne Ameryki Łacińskiej i Karaibów. Powstała jednak troska o to, jak wyartykułować kolegalność biskupią i eklezjalność synodalną, która zaprasza nas do refleksji nad tym, jak zintegrować opracowanie i podejmowanie decyzji, ponieważ *"synodalny wymiar Kościoła musi się wyrażać poprzez realizację i zarządzanie procesami uczestnictwa i rozeznawania zdolnymi do zamianifestowania dynamizmu komunii, który inspiruje wszystkie decyzje eklezjalne"* (ECI, Synodalność 76). W ten sam sposób te nowe struktury konfrontują nas z formami organizacji i funkcjonowania, które muszą umieć wyartykułować sens wiary wszystkich wiernych, władzę biskupią i posługę teologii, ponieważ Duch Święty przemawia przez cały Lud Boży, a nie tylko przez niektórych (biskupów) lub jednego (Biskupa Rzymu, który ma prymat). *"Gdyby Lud Boży nie był podmiotem podejmowania decyzji, nie byłoby synodalności. Jeśli Lud Boży nie stanowi organizmu, który podejmuje decyzje za cały Kościół, to ten organizm nie jest synodalny"* (Ceama-Repam). W tym wszystkim, co zostało powiedziane, rozumie się, że konieczne jest *"odnowienie i przemyślenie struktur Kościoła, aby odpowiedzieć na wyzwania dzisiejszego świata, interpretując znaki czasu [i]. Jednym z kroków w tym kierunku jest reforma Kodeksu Prawa Kanonicznego"* (Bolivariana).

7. Powołania, charyzmaty i posługi w perspektywie synodalnej

82. *"Synodalność jest sztuką doceniania, przyjmowania i umiejętności artykułowania wszystkich darów i charyzmatów, które Pan nam dał, aby płynęły i stawały się kanałem łaski i błogostawieństwa; dlatego ważne jest docenienie różnych powołań"* (Bolivariana). Kościół jest ludem prorockim, posługą kapłańską i królewską, gdzie wszyscy jego członkowie są podmiotami życia teologicznego ku świętości. Otrzymują oni od Boga różnorodne charyzmaty, aby służyć dobru wspólnemu (por. AE 171).

83. Podczas spotkań regionalnych wielokrotnie wspomniano o bogactwie różnorodności charyzmatów i posług. Wyraża się ono zarówno w darach wzbogacających życie konsekrowane, jak i w bardzo różnorodnych darach różnych wiernych świeckich. Konieczna jest zatem *"rewizja struktury Kościoła, aby był on wspólnotą wspólnot, uznając jedność w misji z różnorodnością posług, których Duch Święty udziela poprzez dary"*

każdemu z jego członków zgodnie z jego powołaniem, tak aby wymiar charyzmatyczny nie był przeciwstawiany wymiarowi instytucjonalnemu (Bolivariana).

84. Jednakże "Kościół ministerialny" nie jest koniecznym "Kościołem ministerialnym instytuowanym". Legalnie istnieje wiele posług, które wypływają z powołania chrzcielnego, w tym posługi spontaniczne i inne uznane, które nie są ustanowione i inne, które są ustanowione ze swoim wykształceniem, misją i stabilnością. Niektóre ludy tubylcze wskazały nawet, że mają swoje własne posługi, które są już przeżywane, ale nie są uznane przez instytucję kościelną.
85. Potrzebne jest głębokie wspólnotowe rozeznanie, jakie posługi, zwłaszcza wśród świeckich, należy stworzyć lub promować w świetle znaków czasu. Te posługi powinny nie tylko odpowiadać na wewnętrzne potrzeby Kościoła, ale także być "odpowiedzią i służbą dla świata" (Camex), ponieważ "misja chrześcijan jest przede wszystkim w świecie" (Ceama-Repam). Słyszymy tu głos papieża Franciszka, który w adhortacji Droga Amazonii mówi o "wyraźnie świeckiej kulturze kościelnej" (QA 94). Musimy cenić i promować "służbę świeckich w budowaniu świata, w gospodarce, w polityce, w naukach ścisłych, w sztuce itd." jako istotny wymiar, aby "Kościół był ludem proroczym, kapłańskim i królewskim" (Karaiby, Ceama-Repam).
86. Centralną kwestią jest promowanie udziału świeckich, zwłaszcza kobiet i młodzieży, w scenariuszach decyzyjnych. Przeważa obecność kobiet, ponieważ "to one najbardziej wspierają Kościół" (Camex), ale z drugiej strony to one "muszą być otwarte na włączenie i udział w przestrzeniach decyzyjnych" (Cono Sur). Niektóre wypowiedzi wskazują, że takie przestrzenie już istnieją w niektórych naszych Kościołach lokalnych, ale inne mają "poczucie, że kobiety są 'tanią siłą roboczą' w Kościele" (Cono Sur) i że "konieczne jest stworzenie i ustanowienie nowych posług, zwłaszcza dla kobiet" (Ceama-Repam). Wiele głosów uważa za pilną instytucję diakonatu dla kobiet, uznając to, czym żyje się w kilku wspólnotach.
87. Posługa kapłańska od czasu Soboru Watykańskiego II przeszła głęboki proces odnowy. Mimo to nadal słychać potępienie klerykalizmu, rozumianego jako wyraz autorytaryzmu klerykalnego, jako deformacji posługi w nadużywaniu władzy. Nie dotyczy to tylko kapłaństwa wyświęconego, ale jest pokusą dla wszystkich szafarzy Kościoła, także

świeckich. " *Widzimy potrzebę myślenia o nawróceniu w Kościele, które przewycięży klerykalizm i machismo, które wykluczają kobiety z procesów rozeznawania i podejmowania decyzji, i jest to coś kulturowego, z czym musimy się zmierzyć, nawet jeśli będziemy musieli iść pod prąd. Braterstwo i siostrzeństwo są tym, co należy pielęgnować*" (Cono Sur. Ceama-Repam).

88. Z tego powodu ważne jest " *podjęcie kroków w celu przewyciężenia klerykalizmu wśród świeckich i duchownych, rozpoczynając naszą misję od zasady pomocniczości jako synodalnego sposobu postępowania*" (Bolivariana). Kościół jest bardziej synodalny, gdy idzie ze wszystkimi ochrzczonymi i zachęca ich do życia misją, uznając wspólną godność za podstawę odnowy życia kościelnego i z posługami, w których władza jest służbą. " *Władza jako służba buduje współzależność (ani zależność, ani niezależność) ze wspólnego powołania uczniowskiego*" (Bolivariana).

89. Przewartościowanie życia i godności chrzcielnej, jako pierwotnego źródła wszystkich posług, wymaga nowego modelu instytucjonalnego, który przeciwdziała modelowi piramidalnemu, ułatwiającemu klerykalizm. Synodalność oferuje odpowiednie ramy interpretacyjne dla myślenia o odnowie posługi święceń, która zakłada między innymi " *rozeznanie posługi całego Ludu Bożego we współodpowiedzialności*" i przeżywanie " *posługi jako przymierza z ubogimi*" (Cono Sur).

90. Oznacza to również konieczność przemyślenia na nowo modelu posługi święceń. Są tacy, którzy mówią, że w ich wspólnotach istnieje " *konflikt między kapłaństwem powszechnym a kapłaństwem służebnym*", a także " *formy kapłaństwa, które nie odpowiadają potrzebom Ludu Bożego*" (Camex), " *nie wiemy, jak wyartykułować posługę świeckich i święceń*" (Karaiby). Dlatego, jeśli chcemy Kościoła bardziej synodalnego i misyjnego, " *konieczne jest ponowne przemyślenie profilu posługi, zwłaszcza ministrów wyświęconych, tak aby wykonywali swoją posługę 'we wspólnocie', a nie 'na niej'*", z formacją " *w ścisłym związku z procesami duszpasterskimi i życiem ludzi, którym będą służyć*" (Ceama-Repam).

91. W tym obszarze posługi święceń kilka głosów stwierdziło, że " *potrzebujemy otwartego i szczerego dialogu na temat tego, czy kwestia celibatu i jego relacji do posługi kapłańskiej jest nadal przydatna*" (Karaiby). Ponadto pozytywnie rozważono możliwość wyświęcania stałych diakonów do kapłaństwa, a niektórzy poruszyli " *posługę i włączenie żonatych księży i*

członków życia konsekrowanego, którzy opuścili swoje instytucje" (Cono Sur).

92. Dlatego prosi się, aby październikowe Zgromadzenie Ogólne podjęło ten temat i promowało rewizję teologii i form Kościoła ministerialnego, formację i profil ministrów, zarówno instytucyjnych, jak i wyświęconych, oraz otwarcie niektórych posług dla kobiet.

93. Życie konsekrowane obecne w Zgromadzeniach Regionalnych jest świadome działania Ducha Świętego i odczuwa silne wezwanie do kroczenia w komunii z Kościołem, który jest wspólnotą równych uczniów, ochrzczonych, dzielących się posługami, powołaniami i charyzmatami dla budowania Królestwa Bożego. Rodzi się i wzrasta w Kościele i jest powołana do wydawania ewangelicznych owoców w żywej komunii wiernego ludu Bożego, dlatego pragnie *"nadal karmić doświadczenie synodalności i być motorem jej ożywienia w różnych kontekstach i lokalnych wspólnotach przynależności, w których jest konstytutywnie powołana do bycia proroczą obecnością synodalną wyrażającą się w spotkaniach wspólnotowych, kapitułach, zgromadzeniach, posługach duszpasterskich itp."* (Karaiby). Mężczyźni i kobiety konsekrowane są zobowiązani do życia jako Kościół, który wychodzi i jest skoncentrowany na Ewangelii, a więc uboższy, misyjny, zakorzeniony w kontekstach, pneumatocentryczny i w ciągłym dialogu z rzeczywistością.

94. Synodalność i życie konsekrowane są ze sobą powiązane w drodze nawrócenia, słuchania i misji, z kryteriami uczestnictwa i współodpowiedzialności, które określają także tożsamość i naturę samego Kościoła. Dary hierarchiczne i charyzmatyczne idą razem, aby *"oduczyć się i wykorzeń wszelkie postawy zależności, uległości i milczenia we wspólnotach, Kościołach i społeczeństwie; oraz aby wyeliminować klerykalizm wprowadzony w sposobie odnoszenia się do innych członków Kościoła. Dlatego staramy się ocalić i dowartościować doświadczenia synodalne przeżywane od dawna w niektórych Kościołach Ameryki Łacińskiej, aby zastosować je w odnowiony sposób w naszym tu i teraz"* (Bolivariana).

8. Wkład synodalnego itinerarium Ameryki Łacińskiej i Karaibów

95. W narracji zgromadzeń regionalnych i we wprowadzeniu do niniejszej syntezy wskazujemy na osobliwości drogi synodalnej Kościoła Ameryki Łacińskiej i Karaibów. W rozwinięciu siedmiu poprzednich tematów zebraliśmy główny wkład zgromadzeń i syntez do *Instrumentum laboris*. Teraz, jako rekapitulacja projektowa, stawiamy cztery centralne pytania.
96. (1) Zarówno tekst naszego pierwszego zgromadzenia eklezjalnego, jak i dokument dla fazy kontynentalnej promują misyjny Kościół synodalny. Pierwsze pytanie dotyczy wzajemnych relacji między eklezjalnością, synodalnością, ministerialnością i kolegialnością. Podczas całego procesu zgromadzenia odczuwaliśmy wzajemną owocność i pozytywne napięcie między eklezjalnością synodalną a kolegialnością episkopalną. Niedawna droga Ludu Bożego wśród nas, rozeznanie głosów i wyrazów *sensus fidei fidelium*, odpowiedzialne i współodpowiedzialne uczestnictwo wszystkich, dostarczają odpowiednich ram interpretacyjnych teoretycznych i praktycznych dla wspólnego słuchania, dialogu i rozeznania, wychodząc od wspólnej godności otrzymanej w synowskiej i braterskiej łasce chrztu. Nasze doświadczenie pokazuje, że w tym horyzoncie komunii wzbogacone zostaje wykonywanie posługi biskupiej jako pasterskiej służby Ludowi Bożemu. Uczymy się, że posługa biskupów, jeśli nie jest usytuowana w eklezjalności synodalnej, może być zubożona, ponieważ nie otrzymuje owoców szerokiej wymiany i czuje się zagrożona, tak jakby synodalność była demokratyzacją, która podważa hierarchiczną instytucję Kościoła. W procesie przeżywanym w synodalności opracowanie i podejmowanie decyzji przez kompetentne władze zyskuje legitymizację i jest bardziej pozytywnie odbierane przez wspólnotę.
97. W tym kontekście pojawia się pytanie, które powinno być analizowane w najbliższym Zgromadzeniu Synodalnym z duchowym rozeznaniem, teologiczną głębią i pasterskim wycuciem. Chodzi o wzajemne relacje między eklezjalnością, synodalnością, ministerialnością i kolegialnością. Można je pogłębić w oparciu o centralną rolę Ducha Bożego w życiu i misji Kościoła. W perspektywie synodalnej można analizować teologię sakramentów, zwłaszcza chrztu i święceń, wzajemne relacje między kapłaństwem wspólnym a posługą święceń oraz reformy posług i struktur Kościoła, w tym reformę posługi Następcy Piotra.
98. (II) Pojawienie się odnowionej eklezjalności synodalnej rodzi wyzwanie do wyobrażenia sobie synodalnych reform w mentalności, postawach, praktykach, relacjach i strukturach kościelnych. Nowość Konferencji Eklezjalnej Amazonii i Pierwszego Zgromadzenia Eklezjalnego Ameryki

Łacińskiej i Karaibów pokazuje, że nie wystarczy tworzyć nowe instytucje, ale musi im towarzyszyć świadomość i formacja, które pomogą wyartykułować komunie w nowych formach uczestnictwa wspólnotowego, organicznych i dynamicznych. Bez duchowości komunii synodalnej nie jest możliwa realizacja poruszeń Ducha dla Kościoła trzeciego tysiąclecia.

99. Musimy w sposób synodalny przyjąć kierunki Soboru Watykańskiego II dla stałej odnowy Kościoła w jego wierności Jezusowi Chrystusowi i jego ewangelizacyjnej misji wobec narodów. Soborowe wezwanie, by być *Ecclesia semper* reformanda (UR 4, 6), czy *Ecclesia semper* purificanda (LG 8), są źródłem inspiracji dla następnego Zgromadzenia, by odnowić synodalność jako komunie, uczestnictwo i misję. W nowym kontekście synodalnym Kościół Ameryki Łacińskiej i Karaibów nadal otrzymuje to soborowe wezwanie jako drogę nawrócenia pastoralnego i misyjnego.
100. W tym procesie pojawiają się pytania, które nie są nowe, ale nabierają nowego znaczenia: Jaką wartość magisterialną mają wyniki zgromadzeń kościelnych? Czy nie byłyby one ważniejsze i bardziej akceptowalne, gdyby zostały przedstawione jako wytyczne i dokumenty całego Ludu Bożego w danym regionie, ponieważ są owocem słuchania, dialogu i wspólnego rozeznawania? Co by się stało, gdyby niektóre decyzje zgromadzenia zostały odrzucone przez władzę biskupią? Kiedy, jak i gdzie powinny odbywać się głosowania deliberacyjne i konsultacyjne? Czy można marzyć o synodalnej konfiguracji konferencji episkopatów i struktur kontynentalnych, takich jak CELAM? Z pewnością należy tu wyartykułować rozeznanie duchowe, fundament teologiczny i prawo kanoniczne.
101. (III) Od Soboru Watykańskiego II, w oparciu o metodę Konstytucji duszpasterskiej *Gaudium et spes*, wielkim wkładem Kościoła Ameryki Łacińskiej i Karaibów jest sposób refleksji nad wiarą i ukierunkowania ewangelizacji, nie tylko poprzez posługę biskupów i teologów, ale także poprzez wkład tradycji synodalnej Ludu Bożego. Nauczanie ostatnich papieży wskazuje nam, abyśmy czerpali z *sensus fidei* wszystkich wiernych, a jednocześnie zachowywali posługę właściwą tym, którzy nauczają wiary Kościoła z apostolskim autorytetem. Wydaje nam się, że Synod powinien wziąć pod uwagę godną podziwu wymianę między Magisterium Ludu Bożego, pasterzami i teologami.
102. Metoda widzenia sądzącego działania zyskała obywatelstwo w Kościele Ameryki Łacińskiej i Karaibów, czego wyrazem jest Dokument z

Aparecidy (por. DAp 19). Została ona udoskonalona, a teraz została wzbogacona o metodę rozmowy duchowej, w tym samym czasie, gdy ta pierwsza wzbogaca tę drugą. W tym kontekście mówimy o kolistym i progresywnym procesie, który tworzą poszczególne momenty: widzenie słuchanie kontemplacja, osądzanie rozeznawanie interpretacja, działanie odpowiedź projekcja.

103. Tłem naszej metody hermeneutycznej jest przekonanie, że Bóg komunikuje się w historii i przemówił w pełni przez swojego Syna Jezusa Chrystusa, że Jego Słowo jest przekazywane w Piśmie Świętym otrzymanym i przekazanym w Tradycji Kościoła oraz że Bóg nadal przemawia przez wydarzenia historyczne, zwłaszcza przez znaki, które naznaczają współczesność. W Magisterium Ameryki Łacińskiej i Karaibów historia, teologia i duszpasterstwo wzajemnie się wzbogacają.
104. Zgromadzenie Synodalne mogłoby pogłębić synodalnie wspólnotowe rozeznanie w słuchaniu Ducha i hermeneutykę historyczno-pastoralną w świetle Ewangelii Chrystusa, na wszystkich poziomach i we wszystkich podmiotach kościelnych, zgodnie z nauczaniem soborowym (por. GS 11, 44).
105. (IV) Kościół pielgrzymujący w Ameryce Łacińskiej i na Karaibach jest uznawany za Kościół Kościołów i wspólnotę wspólnot. Na soborach i synodach pierwszej ewangelizacji oraz na posoborowych konferencjach naszego episkopatu doszło do cennej wymiany między Kościołami lokalnymi, konferencjami episkopatów i organami regionalnymi, promowanej przez CELAM. Papież Franciszek w swoim nauczaniu mówi o synodalności lokalnej, regionalnej i powszechnej, a w tej chwili przeżywamy proces, który rozpoczyna się w Kościołach lokalnych, wzbogaca się w konferencjach krajowych, obecnie przybiera wymiary kontynentalne i jest przeżywany w Zgromadzeniu na poziomie całego Kościoła. W swoich encyklikach, adhortacjach i przemówieniach Franciszek uwzględnia lokalne doświadczenie kościelne i nauczanie konferencji biskupów, jak np. dokument z Aparecidy (por. EG 25, 122).
106. Wezwanie do życia i działania w synodalności przynagła nas do ponownego zdefiniowania wzajemnych implikacji między tym, co partykularne, a tym, co uniwersalne, wartości doświadczenia kościelnego na peryferiach i jego wpływu na całość, sprawiedliwej i napiętej równowagi między priorytetami lokalnymi, krajowymi, regionalnymi i globalnymi oraz wyzwania, jakim jest otwarcie się na harmonię, dzieło Ducha. Następne

zgrupowanie może skupić się na tych pytaniach: Jak zintegrować poszczególne bogactwa z pięknem całości? Jak uszanować rytmy i wymagania tych, którzy idą wolniej? Jak można przewyciężyć dominującą praktykę wertykalną, w której poszczególne kościoły wydają się być podrzędne, przez prawdziwą wspólnotę kościołów? przewyciężyć prawdziwą komunie kościołów w katolicyzmie powszechnym?

107. Tekst Zgromadzenia Eklezjalnego uczy: "*Od początku naszej amerykańskiej historii kościelnej Matka Boża podtrzymuje nadzieję ludu na tym kontynencie i jest wielkim duchowym spoiwem w całej Ameryce*" (AE 224). Nasz wierzący lud, duchowo i skutecznie maryjny od swych guadalupańskich początków i we wszystkich swych lokalnych przejawach, czuje i wie, że "*w ewangelizacyjnej działalności Kościoła istnieje styl maryjny. Ta dynamika sprawiedliwości i czułości, kontemplacji i podążania ku innym, jest tym, co czyni ją eklezjalnym wzorem ewangelizacji*" (EG 288). Z serca wiary i pobożności naszego Kościoła prosimy Matkę Dziewicę, aby podtrzymywała nas w nadziei synodalnej podróży, ponieważ jest Ona "*królową i matką miłosierdzia, naszym życiem, naszą słodyczą i naszą nadzieją.*"

ACRONYMS

EA	Zgromadzenie Eklezjalne Ameryki Łacińskiej i Karaibów. "W kierunku Kościoła synodalnego wychodzącego na peryferie. Refleksje i propozycje duszpasterskie z pierwszego Zgromadzenia Eklezjalnego Ameryki Łacińskiej i Karaibów (2022).
Ap.	Biblia: Księga Objawienia
BOLIVARIANA	Spotkanie Regionu Boliwaryjskiego (27 lutego 3 marca)
CAMEX	Zgromadzenie Regionalne Ameryki Środkowej i Meksyku (13-17 lutego 2023 r.)

Synteza fazy kontynentalnej Synodu o Synodalności w Ameryce Łacińskiej i na Karaibach
tłumaczenie maszynowe/nieoficjalne

CARIBE	Karaibskie Zgromadzenie Regionalne (20-25 lutego 2023 r.)
CEAMA- REPAM	Wkład Konferencji Eklezjalnej Amazonii i Panamazońskiej Sieci Eklezjalnej
CELAM	Rada Episkopatu <i>Ameryki Łacińskiej</i>
CONO SUR	Zgromadzenie Regionu Stożka Południowego (6-9 marca 2023 r.)
Synodalność CTI	Międzynarodowa Komisja Teologiczna, Dokument: Synodalność w życiu i misji Kościoła (2018).
DA	Dokument końcowy V Konferencji Ogólnej Episkopatu Ameryki Łacińskiej i Karaibów w Aparecidzie (2007)
DOC. PREP.	Synod o synodalności (2021-2024): Dokument przygotowawczy. Dla Kościoła synodalnego: komunია, uczestnictwo, misja.
DEC	Dokument dla etapu kontynentalnego. Synod o synodalności (2024): "Powiększcie swój namiot".
EG	Evangelii Gaudium, adhortacja apostolska papieża Franciszka
PL	Adhortacja apostolska <i>Evangelii nuntiandi</i> autorstwa papieża Pawła VI
Hch	Biblia: Księga Dziejów Apostolskich
Czy	Biblia: Księga Proroka Izajasza
LG	Lumen II: Konstytucja dogmatyczna o Kościele, dokument Soboru Watykańskiego II
LGTBIQ+	Lesbijki, geje, biseksualiści, osoby transgenderowe, queer i inni
QA	Posynodalna adhortacja apostolska papieża Franciszka "Querida Amazonia" (2020)
REDCHAG	Sieć Eklezjalna w Gran Chaco i Warstwie Wodonośnej Guarani
REMAM	Mezoamerykańska Ekologiczna Sieć Ekologiczna
REPAM	Panamazońska Sieć Kościelna
SD	IV Konferencja Generalna Episkopatu Ameryki Łacińskiej i Karaibów (1992)
UR	Unitatis redintegratio (Przywrócenie jedności). Dekret Soboru Watykańskiego II o ekumenizmie

